

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 24, listopad 2018 22:34

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 3444

Zmiany zasad dofinansowania pobytu dzieci w pieczy zastępczej, organizacja interwencji kryzysowej w praktyce oraz centra usług społecznych – to główne kwestie poruszone podczas Ogólnopolskiej Konferencji Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie i Ośrodków Interwencji Kryzysowej.

Spotkanie odbyło się 21 listopada w Warszawie. Jego organizatorem był Związek Powiatów Polskich.

Zmiany w prawie

Pierwszym z poruszonych podczas konferencji tematów była projektowana nowelizacja ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Omawiając projekt, **Bernadeta Skóbel**, radca prawny ZPP, poinformowała, że jeśli chodzi o finanse powiatów, to *w perspektywie dziesięcioletniej z systemu pieczy zastępczej zniknie miliard złotych, które gdyby tej ustawy nie było, powiaty otrzymałyby od gmin. – Ta zmiana to zniesienie współfinansowania przez gminy pobytu w pieczy zastępczej instytucjonalnej.* – dodała mecenas Bernadeta Skóbel.

Prawniczka tłumaczyła, że ZPP próbował wpływać na kształt projektu w trakcie konsultacji społecznych. Jednakże w zakresie zniesienia współfinansowania, jedynym ustępstwem resortu rodziny, pracy i polityki społecznej w trakcie uzgodnień ze stroną samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego było osunięcie wejścia w życie zmian do 1 stycznia 2020 r. A zatem, jak podawała ekspertka, o ile w trakcie prac legislacyjnych nie dojdzie do modyfikacji, przepisy o finansowaniu będą miały wpływ na sytuację dzieci, które zostaną zamieszczone w pieczy 1 stycznia 2020 r.

W ocenie prawniczki, zapisy projektowanej nowelizacji budzą obawy, że gminy nie będą zainteresowane tym, aby współpracować z rodzinami, których dzieci zostały umieszczone w pieczy instytucjonalnej. Tymczasem do pieczy instytucjonalnej trafiają nastolatki, na których ciężko jest znaleźć miejsce w rodzinie zastępczej.

Wejście w życie nowelizacji w obecnej wersji spowoduje, jak mówiła prelegentka, że finansowanie będą musiały zapewnić powiaty.

Projektowane zmiany dotyczą także wynagrodzenia przysługującego rodzinie zastępczej zawodowej i prowadzącemu rodzinny dom dziecka – ma ono nie być niższe niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. W przypadku, gdy rodzina zastępcza zawodowa będzie pełnił dodatkowo funkcję pogotowia rodzinnego, wynagrodzenie miesięczne nie może być niższe niż 124 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Projekt wprowadza ponadto zmianę polegającą na połączeniu planu pracy z rodziną i planu pomocy dziecku i utworzeniu dokumentu – planu pracy z rodziną i dzieckiem. Plan co do zasady będzie opracowywał i realizował asystent rodziny we współpracy z członkami rodziny i w konsultacji z pracownikiem socjalnym, kierownikiem placówki wsparcia dziennego, o ile dziecko z niej korzysta, oraz w przypadku umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej we współpracy odpowiednio z koordynatorem rodzinnej pieczy zastępczej, osobami sprawującymi rodzinną pieczę zastępczą, wychowawcą kierującym procesem opiekuńczo-wychowawczym w placówce opiekuńczo-wychowawczej, wychowawcą kierującym procesem opiekuńczo-wychowawczym w regionalnej placówce opiekuńczo-terapeutycznej lub wychowawcą kierującym procesem opiekuńczo-wychowawczym w interwencyjnym ośrodku preadopcyjnym oraz z dyrektorem placówki opiekuńczo-wychowawczej, dyrektorem regionalnej placówki opiekuńczo-terapeutycznej lub dyrektorem interwencyjnego ośrodka preadopcyjnego.

Projekt trafił do Sejmu. 21 listopada został skierowany do I czytania na posiedzeniu Sejmu.

Interwencja kryzysowa w praktyce

Kolejnym tematem poruszonym podczas spotkania była organizacja interwencji kryzysowej. Ustawa o pomocy społecznej definiuje interwencję kryzysową jako zespół interdyscyplinarnych działań podejmowanych na rzecz osób i rodzin będących w stanie kryzysu. Celem interwencji kryzysowej jest przywrócenie równowagi psychicznej i umiejętności samodzielnego radzenia sobie, a dzięki temu zapobieganie przejściu reakcji kryzysowej w stan chronicznej niewydolności psychospołecznej. Zgodnie z tą ustawą w ramach interwencji kryzysowej udziela się natychmiastowej specjalistycznej pomocy psychologicznej, a w zależności od potrzeb - poradnictwa socjalnego lub prawnego, w sytuacjach uzasadnionych - schronienia do 3 miesięcy. Nie ma natomiast szczegółowych regulacji stanowiących, jak powinna przebiegać organizacja interwencji kryzysowej.

W trakcie spotkania zaprezentowano różne sposoby takiej organizacji. I tak, **Wiesława Kurowska**, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Opocznie pokazał, a jak z tematem interwencji samorządy mogą radzić sobie wtedy, gdy nie ma zbyt wiele środków na jego rozwój.

W ramach opoczyńskiego PCPR od 20 lat działa Zespół Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa Specjalistycznego. Jednostka pracuje pięć dni w tygodniu. W soboty zaś czynny jest telefon interwencyjny. Jego pracownicy zatrudniani są na podstawie umowy zlecenia. Nie mają etatów. Wszyscy przeszkoleni są w zakresie interwencji kryzysowej. Mocną stroną zespołu jest wieloletnie doświadczenie.

Jednostka jest finansowana ze środków własnych powiatu i środków z gmin powiatu opoczyńskiego przekazywane na podstawie porozumień oraz stosownej uchwały gminy w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla powiatu opoczyńskiego. Pewną wysokość wsparcia stanowią jedynie środki pochodzące od powiatu. Pieniądze gminna trafiają do PCPR za zasadzie dobrowolności. Wszystko to powoduje, że nie ma pewności finansowej.

Innym przykładem jest Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Poradnictwa w Myślenicach. Pierwotnie był on jednostką PCPR. W 2013 r. Rada Powiatu Myślenickiego podjęła uchwałę o powołaniu samodzielnej jednostki samorządowej. W ubiegłym roku ośrodek przystąpił do realizacji czteroletniego projektu „Interwencja Kryzysowa w Myślenicach. Nadzieja – Pomoc –Zmiana Całą Dobę” finansowanego z małopolskiego RPO. Dzięki temu wsparciu ośrodek zaczął działać całodobowo. Jak podkreślała **Sylwia Michalec-Jękot**, dyrektor ośrodka, radykalnie zwiększyła się liczba osób korzystających z jego usług. - *Do roku 2016 przeprowadzano ok. rocznie 4 tys. interwencji rocznie. Na dzień 31 grudnia 2017 r. było 16 256 interwencji.* – wylicza.

Ośrodek współpracuje z Instytutem Psychologii Stosowanej UJ i Wydziałem Nauk o Rodzinie UPJ PII. Jest cenionym partnerem dla uczelni przygotowującym praktykantów, zaś jego pracownicy są merytorycznie przygotowani do swojej pracy, ucząc warsztatu interwencyjnego także studentów. Ośrodek działa w mediach społecznościowych. Współpracuje z regionalną telewizją oraz radiem. Zatrudnia na etaty. Pracują w nim m.in. osoby niepełnosprawne.

Problemów z finansowaniem nie ma Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Krakowie. Z relacji jego szefa – **Krzysztofa Malca**, wynika, iż kluczem do powstania ośrodka interwencji kryzysowej jest, aby o potrzebie jego utworzenia przekonać władze lokalne. Zaletą ośrodka jest interdyscyplinarność.

O pomocy rodzinie. Echa z konferencji ZPP

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 24, listopad 2018 22:34

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 3444

Przedstawiciele ośrodków interwencji kryzysowej wskazywali na potrzeby zmian. Do takich zaliczyli uregulowanie stanu prawnego w obszarze interwencji kryzysowej, w tym opracowanie aktów wykonawczych w zakresie procedur interwencyjnych, standardów ośrodków interwencji, struktur i organizacji interwencji, współdziałania z innymi organami oraz finansowania.

O usługach społecznych

W ostatniej części konferencji **Monika Małowiecka**, ekspert ZPP omówiła prezydencki projekt ustawy o centrach usług społecznych. Dokument ten zakłada, że centra usług społecznych będą tworzone przez zainteresowane samorzady gminne zgodnie z dwoma trybami:

- przez przekształcenie ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych – wówczas centrum będzie funkcjonowało na obszarze jednej gminy, przejmując przy tym obecne zadania ośrodka pomocy społecznej, albo
- przez utworzenie centrum, na podstawie porozumienia władz gminnych, dla dwóch lub większej liczby gmin – wówczas centrum będzie funkcjonowało obok gminnych ośrodków pomocy społecznej, współpracując z nimi.

Celem centrum nie jest konsolidacja świadczenia usług w jednej instytucji, ale integrowanie i koordynowanie usług świadczonych przez różnych lokalnych usługodawców (publicznych i niepublicznych) współpracujących z centrum. Gminy będą miały możliwość realizowania, za pośrednictwem centrum, już świadczonych usług społecznych, jak również przekazywania do realizacji przez centrum nowych usług społecznych (jako zadań własnych fakultatywnych), wynikających z programów usług społecznych, przyjmowanych w formie uchwał przez rady gminy. Podstawą dla opracowania takich programów będzie diagnoza potrzeb i potencjału społeczności lokalnej przygotowywana w centrum raz na pięć lat, konsultowana z mieszkańcami i reprezentującymi ich organizacjami.

Projekt został w tym miesiącu skierowany do Sejmu RP.